

Erozja postsowieckiego systemu w Azji Centralnej

Miłosz Szymański, Krzysztof Strachota

Rok 2022 przyniósł postsowieckiej Azji Centralnej szereg fundamentalnych wyzwań, które podważają i redefiniują systemowe podstawy porządku i stabilności funkcjonujące w regionie w ostatnich dekadach. Część z nich ma charakter wewnątrzregionalny, a ich szczególnymi przejawami były m.in. protesty w Kazachstanie, Tadżykistanie i Uzbekistanie. Są one symptomem gwałtownych (w Kazachstanie) lub ewolucyjnych (w Uzbekistanie) przesilen tamtejszych systemów politycznych, a w nie mniejszym stopniu – również przemian społecznych oraz znacznych aspiracji społeczeństwa, zwłaszcza w dwóch największych państwach regionu.

Co najmniej równie istotne dla ładu regionalnego są konsekwencje rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Wojna nie tylko podważyła wiarygodność Rosji jako państwa zainteresowanego zakonserwowaniem porządku na obszarze postsowieckim i zdolnego go egzekwować, ale co więcej – pokazała, że Kreml ten porządek aktywnie destabilizuje. Ponadto – w efekcie m.in. zachodnich sankcji – znacząco spadła atrakcyjność Moskwy jako partnera gospodarczego. Bezpośrednimi skutkami wojny dla regionu są: zwiększenie napięcia w elitach i społeczeństwie, wzrost obaw przed Rosją, wreszcie próby pozyskania alternatywnych wobec tego państwa partnerów spoza regionu (w tym Chin i UE).

Zarówno wewnętrzne przewartościowania w Azji Centralnej, jak i postępująca „korekta” roli Rosji i mechanizmów, którym Moskwa patronuje, składają się na proces erozji całego porządku regionalnego. Na obecnym etapie trudno przesądzać o jego dynamice i ostatecznych efektach (zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i np. w odniesieniu do pozycji samej Rosji), jednak wydaje się on nieodwracalny, a ryzyko napięć – większe.

Postsowiecki porządek w Azji Centralnej

Pomimo stale obecnych obaw związanych z problemami wewnętrznymi, sąsiedztwem Afganistanu i rywalizacją międzynarodową, Azja Centralna w ostatnich dwóch dekadach charakteryzowała się zaskakującą stabilnością. W krajach regionu ukształtowały się reżimy autorytarne, których zwornikami byli silni liderzy opierający swoją władzę na strukturach rodzinnych, aparacie bezpieczeństwa oraz powiązanych z nimi elitach biznesowych. Reżimy te sprawowały silną kontrolę nad społeczeństwem, której nie naruszyły ani – zazwyczaj fasadowe – wybory, ani ruchy antysystemowe (np. islamskie w Uzbekistanie), ani masowe protesty społeczne (m.in. w uzbeckim Andżanie w 2005 r., kazachstańskim



Żangaözenie w 2011 r. i – w ograniczonym stopniu – w Kirgistanie w 2005 i 2010 r.). W żadnym państwie nie doszło też do trwałej wymiany elit (nawet w Kirgistanie mimo realnej konkurencji politycznej władza rotuje między poszczególnymi grupami interesów). Społeczeństwa krajów Azji Centralnej (z wyjątkiem Kirgistanu, gdzie czynnik masowych protestów kilkakrotnie był decydujący dla zmiany władzy) nie stały się zaś podmiotowymi uczestnikami życia politycznego.

Kluczowym czynnikiem kanalizującym i stabilizującym wszelkie procesy w regionie (w wymiarze międzypaństwowym, a także we-

wewnętrznym) pozostawała Rosja. Jej powiązania z krajami regionu są głębokie i wieloaspektowe, sięgają do wieloletniego dziedzictwa sowieckiego (m.in. republiki Azji Centralnej w obecnych granicach są sukcesorami republik związkowych ZSRR), a obejmują współpracę gospodarczą, wojskową, emigrację zarobkową i in. Rosja zbudowała swoją pozycję poprzez struktury integracyjne o charakterze politycznym (Wspólnota Niepodległych Państw), wojskowym (Organizacja Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym) i gospodarczym (Euroazjatycka Unia Gospodarcza). Równie silna jest pozycja Moskwy w sferze bezpieczeństwa, gdyż ma ona w regionie swoje bazy wojskowe, jest dostarczycielem broni, organizatorem szkoleń, gwarantem bezpieczeństwa w przypadku zagrożeń zewnętrznych oraz arbitrem w sporach wewnątrzregionalnych (w ostatnich latach np. między Tadżykistanem i Kirgistanem). Szczytowym momentem Rosji w roli patrona i arbitra regionalnego była interwencja w Kazachstanie w styczniu 2022 r. (na prośbę tego państwa i przy udziale OUBZ), która umożliwiła błyskawiczne stłumienie protestów społecznych, pozwoliła rozwiązać konflikt w lokalnej elicie i potwierdzić bezalternatywność Rosji jako lokalnego gwaranta porządku. Pozycja Moskwy pozostawała niezagrożona pomimo okresowej militarnej obecności amerykańskiej (w ramach misji w Afganistanie), jak też stale rosnącej gospodarczej i politycznej roli Chin. Rosja jest strategicznym (choć nie zawsze najważniejszym) partnerem handlowym, inwestorem, szlakiem tranzytowym (np. dla eksportu kazaskiej ropy). Jest także dominującym kierunkiem emigracji zarobkowej (co stanowi ważny element stabilizacji społeczno-politycznej, zwłaszcza w Tadżykistanie i Kirgistanie), ale też punktem odniesienia w dziedzinie kultury, dzięki wspólnocie języka i silnej pozycji rosyjskich mediów w regionie.

» W 2022 r. w Azji Centralnej miało miejsce wiele wydarzeń świadczących o erozji dotychczasowego układu społeczno-politycznego.

Kolejne miesiące 2022 r. postawiły opisany system pod znakiem zapytania: w wymiarze wewnętrznym ujawniły się poważne napięcia społeczno-polityczne destabilizujące sytuację, w wymiarze zewnętrznym wojna na Ukrainie podważyła dotychczasową rolę Rosji jako konserwatora i arbitra porządku regionalnego.

Kryzys stabilności

W 2022 r. w Azji Centralnej miało miejsce wiele wydarzeń świadczących o erozji dotychczasowego układu społeczno-politycznego. Były to przede wszystkim protesty w Kazachstanie w styczniu br., krwawo stłumione manifestacje w tadżyckim Badachszenie i uzbeckim Nukusie. Wszystkie one – choć w różnym stopniu i przy własnej specyfice – ujawniły potężne napięcia w elitach na poziomie centralnym i lokalnym (obejmując przy tym delikatne relacje między centrum a regionami), a przede wszystkim spowodowały bezprecedensową aktywizację społeczeństwa urastającego (zwłaszcza w Kazachstanie, w mniejszym stopniu w Uzbekistanie) do roli ważnego aktora procesu politycznego.

W styczniu w Kazachstanie miały miejsce największe protesty społeczne w historii kraju. Ich zapalnikiem były problemy socjalne (podwyżki cen gazu), manifestacje szybko jednak nabrały charakteru politycznego, uderzając w faktycznego przywódcę kraju Nursułtana Nazarbajewa (jednym z głównych haseł było: „Starcze, odejdz!”) i stając się impulsem do konfliktu między jego wpływową rodziną i częścią elity a urzędującym prezydentem Kasymem-Żomartem Tokajewem. Protesty zostały błyskawicznie

wygaszone wskutek rosyjskiej (formalnie OUBZ) interwencji, dzięki której Tokajew utrzymał się przy władzy (był to szczytowy moment sprawczości Moskwy w regionie)¹.

Styczniowy kryzys, choć został szybko opanowany, rozpoczął proces głębokiej korekty dotychczasowego systemu politycznego: Nazarbajew, będący faktycznym i symbolicznym zwornikiem reżimu, został pozbawiony uprawnień, wielu jego krewnych i współpracowników zostało aresztowanych lub wyjechało z kraju, po raz pierwszy w historii społeczeństwo wymusiło zmianę lidera, cofnięcie kontrowersyjnych podwyżek, wreszcie – uniknęło masowych represji. W kolejnych miesiącach rozpoczął się proces formalnej korekty (i liberalizacji) ustroju: w referendum zatwierdzono zmiany prawne i nowelizację konstytucji (m.in. ułatwienia w rejestracji partii, zwiększenie uprawnień władz lokalnych), na listopad br. zaplanowano przyspieszone wybory prezydenckie, a także zapowiedziano przyspieszone wybory parlamentarne. Jednoczesne głębokie zmiany w wymiarze ustrojowym i personalnym, niezakończony konflikt w elitach (rodzina Nazarbajewa przypisuje się kontrolę nad ok. 30–40% gospodarki kraju oraz silne wpływy w aparacie urzędniczym) i rozbudzone aspiracje społeczne wskazują na zaawansowany i nieodwracalny proces rewizji kazaskiego systemu².

Kolejnym poważnym sygnałem erozji porządku w regionie były lipcowe protesty w Uzbekistanie – państwie, w którym przez dekady obawa przed destabilizacją była

” Styczniowy kryzys rozpoczął proces głębokiej korekty systemu politycznego w Kazachstanie. Społeczeństwo wymusiło zmianę lidera, cofnięcie podwyżek, wreszcie – uniknęło masowych represji.

najsilniejsza, a metody sprawowania kontroli nad społeczeństwem – najbrutalniejsze (vide krwawo stłumione protesty w Andżanie w 2005 r. i nieustanna walka z „zagrożeniem islamskim”). Do masowych protestów doszło w Nukusie, stolicy autonomicznej Republiki Karakałpackiej³. Ich zapalnikiem były propozycje zmian w konstytucji likwidujące suwerenność i prawo do secesji republiki, głębszym zaś tłem – problemy socjalne, ale też rosnące aspiracje społeczne towarzyszące relatywnej liberalizacji pod rządami prezydenta Szawkata Mirzijojeva (od 2016 r.). Z jednej strony władze zdecydowały się na krwawą pacyfikację wystąpień (zapewne zaniżone oficjalne dane mówią o 18 zabitych, 243 rannych i 516 aresztowanych), z drugiej strony wycofano projekt zmian prawnych, a prezydent – w trakcie wizyty w Nukusie – przyjął niespotykany dotąd pojednawczy ton oraz rozpoczął dialog z Kazachstanem na rzecz rozładowania napięć (Kazachowie są spokrewnieni z Karakałpakami). Do uzbeckiego życia politycznego wróciły żywe obawy o stabilność, w roli aktora pojawiły się zarówno społeczeństwo, jak i lokalne elity, wyraźnie zarysowały się nowe mechanizmy zarządzania problemami państwa.

Poważnym sygnałem napięć w regionie stała się także – chronologicznie poprzedzająca demonstracje w Nukusie – brutalna pacyfikacja Górnobadachszańskiego Wilajetu Autonomicznego w Tadżykistanie⁴. Tamtejsze protesty (odsłona kryzysu trwającego od jesieni ub.r.) były reakcją na zaostrzenie autorytarnego kursu władz (w tym represje), faktyczną likwidację autonomii, wreszcie nadużycia urzędników przysyłanych ze stolicy – w izolowanym regionie charakteryzującym się silnymi odrębnościami etnicznymi i religijnymi, zmagającym się z trudną sytuacją socjalną i będącym w sąsiedztwie Afganistanu. W reakcji na manifestacje władze ograniczyły się do krwawego stłumienia wystąpień bez prób wprowadzenia politycznych rozwiązań, które na przyszłość (i wobec innych regionów) mogłyby pełnić funkcję wentylu bezpieczeństwa.

¹ K. Strachota, *Kazachstan: interwencja OUBZ i pacyfikacja protestów*, OSW, 10.01.2022, osw.waw.pl.

² W. Górecki, *Pierestrojka Tokajewa. Kazachstan wobec wyzwań wewnętrznych i zewnętrznych*, „Komentarze OSW”, nr 456, 21.06.2022, osw.waw.pl.

³ K. Strachota, M. Szymański, *Krwawo stłumione protesty w Uzbekistanie*, OSW, 4.07.2022, osw.waw.pl.

⁴ K. Strachota, M. Szymański, *Walki w tadżyckim Badachszenie*, OSW, 20.05.2022, osw.waw.pl.

Rosja jako czynnik destabilizujący

Fundamentalne znaczenie dla erozji porządku w Azji Centralnej ma rosyjska inwazja na Ukrainę: ciężar polityczny agresji (m.in. arbitralne podważenie suwerenności i integralności terytorialnej na obszarze postsowieckim), ujawnienie relatywnej słabości Rosji (także militarnej), wreszcie gwałtowny spadek jej atrakcyjności gospodarczej (kluczowa rola zachodnich sankcji). Moskwa – paradoksalnie – zarówno zakwestionowała swoją wolę stabilizacji obszaru postsowieckiego, jak i podważyła swoją zdolność do gwarantowania lub rewizji porządku regionalnego. Z perspektywy Azji Centralnej Rosja stała się głównym wyzwaniem dla stabilności i rozwoju regionu oraz jego poszczególnych państw. Ponadto pozytywne instrumenty (np. gospodarcze), którymi Kreml dysponował do czasu wojny, zostały znacząco zredukowane.

Zasadniczym przejawem zaniepokojenia i zdystansowania się Azji Centralnej wobec Rosji pozostaje brak politycznego (a tym bardziej militarnego) wsparcia dla rosyjskiej agresji – pomimo mocnej sieci powiązań instytucjonalnych i nieformalnych łączących Moskwę z regionem. Szczególnie silny wyraz znalazło to w otwartym sprzeciwie prezydenta Tokajewa wobec uznania w ślad za Rosją niepodległości ługańskiej i donieckiej „republik ludowych” (m.in. w trakcie publicznej dyskusji z Władimirem Putinem w Petersburgu 17 czerwca). W dalszej kolejności narasta otwarte zaniepokojenie mediów, elit i społeczeństwa nawracającymi w Rosji sugestiami o sztuczności państwowości kazaskiej czy pretensjami do północnego Kazachstanu (z liczną mniejszością rosyjską). Obawa o integralność terytorialną państwa mogła również wzmocnić reakcję władz Tadżykistanu i Uzbekistanu na protesty w Badachschanie i Karakałpacji (oba regiony mają status autonomii; Rosja mogłaby się odwołać do historycznych związków z Karakałpacją oraz do silnych powiązań społecznych z Badachschanem). Jednocześnie w każdej z republik regionu podjęto działania na rzecz akcentowania własnej suwerenności oraz możliwie dużego – pomimo siły mediów rosyjskich – izolowania własnych społeczeństw od konfliktu (blokowanie symboliki, manifestacji związanych z wojną, rekrutacji do armii rosyjskiej i in.).

Istotną zmianą jest podważenie – bardzo istotnej dotąd – gospodarczej atrakcyjności Rosji, co ma miejsce pomimo doraźnych korzyści związanych z ucieczką kapitału

” Moskwa – paradoksalnie – zarówno zakwestionowała swoją wolę stabilizacji obszaru postsowieckiego, jak też podważyła swoją zdolność do gwarantowania lub rewizji porządku regionalnego.

i firm rosyjskich do Azji Centralnej oraz zysków będących konsekwencją reorientacji szlaków handlowych przez objętą restrykcjami Moskwę. Zyski te nie równoważą jednak ryzyka i kosztów związanych z szerokim reżimem sankcyjnym ze strony Zachodu, z potencjalnym ograniczeniem podaży lub popytu na rynku rosyjskim. Wymiernym przykładem negatywnych konsekwencji związków z Rosją pozostają upolitycznienie i instrumentalizacja zależności. Skrajnym tego przykładem są powtarzające się groźby zamknięcia lub ograniczenia przepustowości najważniejszego szlaku eksportu kazaskiej ropy (KTK/CPC biegnące do Noworosyjska obsługuje ok. 80% całości przesyłu kazaskiego surowca), ale też zdecydowany sprzeciw Moskwy wobec planów budowy gazociągu transkaspijskiego (potencjalnie konkurencyjnego dla dostaw gazu rosyjskiego i promującego polityczną współpracę z Turcją i Zachodem).

Kolejnym ważnym procesem w regionie jest narastająca niepewność na tle gospodarczym, szczególnie w Kirgistanie i Tadżykistanie. Gospodarki tych krajów od lat są uzależnione od rosyjskiego rynku pracy i transferów pieniężnych emigrantów zarobkowych, które stanowią znaczną wartość w stosunku do PKB (według danych z 2020 r. – 31% w Kirgistanie, 27% – w Tadżykistanie)⁵. Bank Światowy prognozuje zmniejszenie transferów pieniężnych w 2022 r. i spadek PKB krajów regionu – odpowiednio

⁵ *Personal remittances, received (% of GDP) – Uzbekistan, Tajikistan, Kyrgyz Republic, The World Bank, worldbank.org.*

w Kirgistanie o 33% i 5%⁶, a w Tadżykistanie o 40% i 2%⁷. Potencjalne skutki tego procesu istotne są w co najmniej trzech aspektach: stricte gospodarczym, społecznym (utrata środków do życia dla ponad połowy społeczeństwa, w dalszej kolejności groźba masowego powrotu sfrustrowanych migrantów), zachwiania pozytywnego obrazu Rosji w oczach mieszkańców Azji Centralnej, którego nośnikiem są wciąż migranci zarobkowi.

Poszukiwanie alternatyw

Proces głębokiej rewizji pozycji Rosji w Azji Centralnej – erozja jej roli konserwującej status quo do czynnika destabilizującego, gwałtowny zanik pozytywnych instrumentów polityki – stanowi poważne wyzwanie dla państw regionu. Choć silna jest tu obawa przed Rosją (obok świadomości endemicznych problemów regionu) i brakuje oczywistych alternatyw, poszczególne państwa podjęły szereg działań mających co najmniej zminimalizować ryzyka, a docelowo uruchomić zastępcze mechanizmy regionalne.

W ciągu ostatniego półrocza na bezprecedensową skalę zintensyfikowano działania dyplomatyczne w ramach regionu i poza nim (z udziałem Turcji, Iranu, UE, Chin, USA, a także Gruzji i Azerbejdżanu i in.), mające zapobiegać napięciom politycznym i wyznaczyć nowe pola współpracy. Przede wszystkim uniknięto napięć z Afganistanem rządzonym od roku przez talibów, ale targanym licznymi konfliktami wewnętrznymi. Tutaj szczególną rolę odgrywa Uzbekistan zaangażowany w dialog polityczny z Kablem, rozwijający wymianę handlową (a także sondujący rozbudowę szlaków transportowych przez Afganistan), wreszcie wstrzemięźliwy wobec incydentów zbrojnych na granicy. Istotną nowością jest deeskalacja tradycyjnych napięć wewnątrz regionu: Kazachstan i Uzbekistan uniknęły groźby sporu w kwestii Karakałpacji, w 2022 r. po raz pierwszy od lat w okresie wiosennym nie doszło do starć granicznych pomiędzy Tadżykistanem i Kirgistanem⁸, kilkakrotnie odbyły się wielostronne rozmowy polityczne w regionie (w tym w drażliwych kwestiach delimitacji granic), a także poza nim (wzrosła atrakcyjność i aktywność Turcji – zwłaszcza w relacjach z Kazachstanem i Uzbekistanem). Waga stabilności Azji Centralnej i odpowiedzialności spoczywającej na jej republikach zwiększa znaczenie regionu w oczach zarówno Chin (mających powody do zaniepokojenia nieefektywnością Moskwy), jak i Zachodu (UE, USA, OBWE). Równocześnie kwestia stabilności wywołuje w regionie żywotne zainteresowanie partnerami zdolnymi zmniejszać potencjalne zagrożenia generowane przez Rosję.

Nie mniej intensywny od politycznego pozostaje wymiar gospodarczy, tj. niespotykana od dekad gotowość do dywersyfikacji rynków i szlaków komunikacyjnych Azji

» **Postępujące przewartościowania w polityce wewnętrznej regionu zostały znacząco wzmocnione przez równoległy proces wyczerpywania się systemu zależności od Rosji.**

Centralnej, co skądinąd wpisuje się w interesy Chin (zwłaszcza w aspekcie transportowym) i Zachodu oraz Turcji (walka o dostęp do surowców i promocja szlaków komunikacyjnych). Symboliczne znaczenie ma odnowienie rozmów o możliwości eksportu gazu turkmeńskiego do Turcji/Europie oraz rozwoju eksportu kazaskiej ropy na Zachód (trudne do realizacji w krótkiej perspektywie czasu), wymierne – poszukiwanie przez wszystkich zainteresowanych sposobów na aktywizację „middle corridor” biegnącego z Azji Centralnej (i Chin), przez Morze Kaspijskie, Azerbejdżan, Gruzję, do Turcji lub na Morze Czarne. Tutaj najdalej idące deklaracje składa Kazachstan, zapowiadając rozbudowę infrastruktury lądowej i morskiej (w tym tankowców), które umożliwiłyby przewóz towarów do Azerbejdżanu (w tym ropy, która miałaby być przesyłana azerskimi rurociągami). Obok trasy prowadzącej na zachód intensywnie dyskutowane są projekty transportowe biegnące przez Iran (na Bliski Wschód, Morze Arabskie,

⁶ *The World Bank in the Kyrgyz Republic*, The World Bank, worldbank.org.

⁷ *The World Bank in Tajikistan*, The World Bank, worldbank.org.

⁸ Doszło do nich we wrześniu w specyficznym momencie porażek Rosji na Ukrainie i podczas szczytu Szanghajskiej Organizacji Współpracy, zob. K. Strachota, *Walki na granicy kirgisko-tadżyckiej*, OSW, 19.09.2022, osw.waw.pl.

ale też do Turcji) i Afganistan (do Pakistanu). Tym samym Rosja stoi przed perspektywą znaczącego osłabienia swoich wpływów gospodarczych, przy jednoczesnej – i egzystencjalnej – determinacji państw regionu do odnalezienia alternatyw gospodarczych (i politycznych) dla Moskwy.

Symbolicznym ukoronowaniem obecnego etapu przesileń w Azji Centralnej był szczyt Szanghajskiej Organizacji Współpracy w Samarkandzie (15–16 września) i poprzedzająca go wizyta Xi Jinpinga w Kazachstanie⁹. W gronie członków i gości SzOW (obok Rosji, Chin, państw regionu, największych państw Azji) mocno wybrzmiały m.in. niepokój co do globalnych skutków polityki Moskwy, troska o stabilizację Azji Centralnej w nowych warunkach (silnie wyrażona w Astanie przez Xi Jinpinga) oraz konieczność rozwoju powiązań transportowych de facto alternatywnych i konkurencyjnych wobec dotychczasowych – kontrolowanych przez Rosję.

Prognozy

Rok 2022 – obok wczesnego okresu budowy niepodległych republik, a następnie fermentu wywołanego amerykańską/zachodnią aktywnością po 11 września – przyniósł Azji Centralnej kumulację fundamentalnych wyzwań dla jej porządku wewnętrznego (na poziomie poszczególnych państw i całego regionu), jak również układu międzynarodowego (faworyzującego wcześniej Rosję), w jakim funkcjonowała. Burzliwe wydarzenia w Kazachstanie, Uzbekistanie i Tadżykistanie sygnalizują zarówno wagę problemów wewnętrznych (m.in. socjalnych, ale też politycznych), ograniczenia lub wręcz wyczerpywanie się modeli zarządzania poszczególnymi państwami, jak i skalę skumulowanych przemian generacyjnych i tożsamościowych dokonujących się wraz z kolejnymi kryzysami.

W negatywnym scenariuszu erozja dotychczasowego porządku skutkować może narastającą groźbą poważnych i skumulowanych wstrząsów, doraźnie likwidowanych represjami (vide Tadżykistan). W wariantcie pozytywnym – toczyć się będzie proces wymuszający działania na rzecz rewizji i optymalizacji obecnych systemów, czego przejawem mogłoby być m.in. stopniowe upodmiotawianie się społeczeństwa (przesłanki widoczne w Kazachstanie).

Postępujące przewartościowania w polityce wewnętrznej regionu zostały znacząco wzmocnione przez równoległy proces – będący efektem wojny na Ukrainie – wyczerpywania się systemu zależności od Rosji. Wojna znacząco osłabiła pozytywne instrumenty oddziaływania Moskwy na region i podniosła wagę jej negatywnego wpływu. Rosja z siły konserwującej i stabilizującej Azję Centralną staje się siłą destabilizującą. W rezultacie ma miejsce ostrożne, ale konsekwentne poszukiwanie alternatywnych czynników stabilizujących, a przede wszystkim nowych partnerów gospodarczych (w tym na Zachodzie). Procesy te są złożone i ryzykowne dla regionu, a na obecnym etapie trudno nazwać je efektywnymi; narażają one też Azję Centralną na przeciwdziałania ze strony Rosji (przy użyciu instrumentów negatywnych).

O ile erozja dotychczasowego modelu relacji regionu z Rosją wydaje się nieodwracalna, o tyle najbliższa przyszłość tego obszaru i jego miejsce w świecie w każdym scenariuszu będą ściśle warunkowane pozycją i polityką Moskwy. Jednocześnie skala wyzwań, przed którymi stoi Azja Centralna, może istotnie wpłynąć na politykę Chin zmuszonych do większego zaangażowania się w stabilizację regionu, wypracowania nowych instrumentów współdziałania z jego państwami i dokonania korekt w strategicznych relacjach z Kreml.

⁹ K. Strachota, K. Chawryło, M. Bogusz, M. Menkiszak, *Z wojną w tle. Szczyt Szanghajskiej Organizacji Współpracy w Samarkandzie*, OSW, 20.09.2022, osw.waw.pl.